Opłata pocztowa uiszczona gotó. ką.

Nr. 36. Lwów, Poniedziałek dnia 12. Lutego 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie...

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

...ER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Iampolski.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

W służbie moskiewskiego imperjalizmu (art. wstępny).
Wypłata dodatku drożyźnianego.
Nowa waluta rosyjska.
Wieś węgierska pod falami Dunaju.
Aresztowanie burmistrza m. Dubna.
Czyj rząd jest najdroższy?
Wyspa Syren i wielkich poetów.

Episkopat potępił nabożeństwa za Niewiadomskiego.

Duchowieństwu endeckiemu do wiadomości.

Warszawa. (PAT). Odezwa biskupów polskich w sprawie nabożeństw żałobnych. Komitet episkopatu polskiego zwraca uwagę społeczeństwa na to że nabożeństwa żałobne nie powinny być nadużywane do manifestacji nieodpowiadających celowi obrzędku religijnego. Przeciwko tego rodzaju manifestacjom musi się ze stanowiska kościoła i religji zastrzec.

Oczyszczenie kraju z obcego napływu.

Wysiedlanie obcokrajowców rozpocznie się 15. kwietnia br.

Warszawa. (AW). W najbliższym czasie minister spraw wewnętrznych poda do wiadomości publicznej okólnik, w sprawie wysiedlania obcoplemieńców. Okólnik ten rozszerza równe kompetencje 1-szej instancji **na cały obszar Rzpltej.** Okólnik przewiduje jako termin prekluzywny wysiedlania obcokrajowców **15. kwietnia, dla wszystkich zarejestrowanych.** Posiadacze numerów(?) konsularnych podlegają jak inni wysiedleniu w oznaczonym terminie. To samo dotyczy przepustek zakordonowych. Żaden obcokrajowiec nie otrzyma paszportu bez wizy urzędu emigracyjnego. Co do wysiedlania osób przybyłych z Rosji przed 12 list. 1920 to termin ten ustalony przez okólnik b. min Kamieńskiego zostanie utrzymany.

„NIEDIELIMAJA" CZERWONA ROSJA WYCIĄGA ŁAPĘ PO GALICJĘ.

Tarnopol. (AW.) Korespondent „Aj. Wsch." z pogranicza nad Zbruczem donosi: Władze sowieckie rozwijają ostatnio na Ukrainie olbrzymią agitację wiecową i odczytową dla wmówienia, że Rosja sowiecka wchodzi w okres politycznego i gospodarczego rozkwitu. Jednym z tematów agitacji jest „Galicja Wschodnia". Ma ona, w myśl głoszonych haseł sowieckich utworzyć z południowo-zachodnim krajem" (Ukraina) jedną całość, ściśle zespoloną z Rosją.

Porozumienie hetjmańsko-petruszewyczowskie.

Rząd ros. przyzwala na powrót emigrantów ukraińskich.

Tarnopol. (AW). Korespondent z pogranicza polsko-sowieckiego donosi: Wśród emigracji galicyjskiej w Kijowie krążą pogłoski, że Petruszewycz i Skoropadski prowadzą we Wiedniu pertraktacje z przedstawicielem sowieckim w sprawie powrotu emigrantów ukraińskich na Ukrainę. Projekt ten jest wynikiem zgodnego porozumienia między Petruszewiczem a Skoropadskim. Przedstawiciel sowietów, pertraktujący w tej sprawie, zgodę rządu sowieckiego uzależnił od szeregu warunków, w myśl który nie wszyscy emigranci z Ukrainy będą mogli wrócić do Ojczyzny Emigrantom, którzy brali udział w walce zbrojnej przeciw sowietom rząd rosyjski proponuje jako miejsce osiedlenia obszary nad Wołgą. Dalsze pertraktacje zmierzające do zlagodzenia tych warunków toczą się.

Litwa wygrywa Kłajpedę.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU EWAKUACJI KŁAJPEDY.

Paryż. (Pat.). Jak donosi „Temps", sytuacja w Kłajpedzie poprawia się. Termin wyznaczony w ultimatum Rady ambasadorów zostal prawdopodobnie przedłużony do niedzieli połud..a.

FRANCJA PRZYJAŹNI SIĘ Z LITWĄ.

Paryż. (PAT). Minister spraw zagranicznych zaproponował utworzenie poselstwa francuskiego na Litwie.

W służbie moskiewskiego imperjalizmu.

Lekarstwo na „egoistyczny nastrój społeczeństwa ukraińskiego w Galicji". Inne szczegóły pro ramu pozytywnego. Pakt Petruszewycza z sowietami. O „okno do Europy".

(Korespondencja własna.)

Pogranicze polsko-sow., w lutym.

Szereg nieudałych „akcji" na terenie Małopolski Wsch., przedsięwziętych dotychczas przez „zakordonowe sekcje" emigracji galicyjskiej zmusił jej prowodyrów do badania przyczyn niepowodzeń. Orzeczono więc, że główną przyczyną to: „egoistyczny nastrój społeczeństwa ukraińskiego w Galicji". Boć zdarzały się także „irytujące" wypadki, że miejscowe (w Małopolsce Wsch.) organizacje ukr. nie dostarczały umówionej pomocy w ludziach dla band wypadowych, które skazane były wobec tego na własne siły, a nawet zaszedł fakt, zgoła przez emigrantów nieprzewidywany, że ksiądz ruski w jednym z powiatów pogranicznych (miejscowość i nazwisko przemilczamy) odmówił schronienia uciekającemu przed obławą polskiej policji bojowcowi zakordonowemu. Ten „egoizm" musi być w myśl programu emigracji poskromiony, a ośrodkiem do tego ma być.... terror. Uznano jednak widocznie, mimo całą skłonność do chorobliwego optymizmu, że to lekarstwo może okazać się mało skuteczne, a nawet zgoła niepożądane wywołujące następstwa, pomyślano więc również i o innym „pozytywnym" planie. Szczegóły jego przedstawiają się następująco: 1. Agitacja wśród włościan za bojkotem marki polskiej, 2.

Ściganie i mordowanie Rusinów, skłonnych do lojalności wobec „okupantów". 3. Kolportaż antypolskich broszur agitacyjnych. 4. Podtrzymanie w porozumieniu z emigracją zachodnią (wiedeńską i czeską) życia kulturalnego i ekonomicznego. 5. Agitacja wśród rekrutów ruskich za dezercją i ułatwianie im ucieczki za Zbrucz, 6) Wywrotowa agitacja wśród wojsk okupacyjnych na pograniczu.

Jest w tym programie szereg punktów, na które zwrócą zapewne uwagę nasze czynniki kompetentne, są jednak zarazem takie, których ważność i charakter ekscentryczny odrazu rzuca się w oczy.

W sprawie planu emigrantów przywłaszczenia sobie „opieki" nad rekrutami ruskimi w wojsku polskiem mieli rozstrzygający głos na zebraniach emigranckich przedstawiciele władz sowieckich. Ci z urzędu zgasili zapały emigrantów co do możliwości zagarnięcia spodziewanych dezerterów pod swój pływ i organizację. Oświadczono więc emigrantom kategorycznie, by sprawą rekrutów zbyt wiele się nie zajmowali. „Resort ten należy do kompetencji władz sowieckich i odnośne prace wchodzą w ramy sowiecko-państwowej pracy zakordonowej, regulowanej zależnie od ogólnego planu zagranicznej polityki sowieckiej". Stosownie do tej decyzji emigracji ma przypaść tylko ewentualne humanitarna pomoc na rzecz dezerterów. „Wasza organizacja — mówił na jednym z zebrań przedstawiciel sowietów — odegra w całnej akcji poważną rolę, musi jednak działać w porozumieniu z sekcjami, do tego powołanemi".

Jak widać z tego to władze sowieckie emigrację galicyjską czasem głaszczą a częściej chłoszczą moskiewskim rozkazem, emigranci zaś posłusznie go wykonują, przy czem nieraz wierzą jeszcze, że to jest praca na rzecz „Ukrainy"...

Instytucje kierownicze zakordonowej roboty emigracji, mieścić się będą w Winnicy i Kamieńcu, które to miasta, a zwłaszcza to ostatnie uznano jako najbardziej dogodne punkty dla centralizacji „roboty". Odnośne projekty zatwierdziła już — „wszechgobroda" w Kijowie.

W poufnych kołach emigracji uważają porozumienie między Petruszewyczem ze rządem sowieckim za dokonane. W związku z tem przewidywane jest ogłoszenie stosownego „manifestu", który ma się pojawić po rozstrzygnięciu sprawy Kłajpedy i innych ważnych spraw międzynarodowych. Ustalono również dalszy plan w sprawie Galicji, którego szczegóły zapewne wkrótce da się ujawnić.

Tej sowiecko-emigranckiej akcji nie wolno nam lekceważyć. Chodzi tu o kunsztowny i konsekwentny plan wyrąbania jakąkolwiek bądź drogą „terytorjalnego okna do Europy dla zjednoczonej, wolnej Rosji". W najbliższym czasie powrócę do bliższego omówienia tego imperjalistycznego planu.

Śledzić pilnie jego bieg, informować Polskę i zagranicę, o tych piekielnych zakusach odradzającego się panslawizmu, to obowiązek wszystkich, powołanych do tego naszych, czynników.

Argus.

Przegląd światowy

OSTRZEGAWCZE ZNAKI.

(j) Poseł Lorin (Action rep.) zwrócił w zbie Deputowanych francuskiej uwagę na szereg ostrzegawczych objawów: wznowienie obowiązkowej służby wojskowej w państwach Rzeszy, zajście kłajpedzkie, które zbiega się z ratyfikacją traktatu rapalskiego przez Niemcy, oraz na posiedzenie sztabu naftowego w Berlinie, które nad kwestjami nafty obraduje zapewne nie po myśli interesów Anglji i Francji.

Do tego należy również dodać obecność Cziczerina w Berlinie, gdzie udał się na dwa tygodnie.

W Hanowerze powstał „korpus Hindenburga". Młodzi ludzie napływają pod broń.

LUDENDORFF O OSAMOTNIENIU NIEMIEC.

(j). „International News Service" umieszcza interwiew z gen. Ludendorffem. Ludendorff twierdzi, że okupacja francuska potrwa rok albo i więcej. Generał nie ma nadziei w żadną interwencję angielską lub amerykańską gdyż Ameryka i Anglja są bezbronne wobec hegemonji, którą Francja już dziś posiada(!?). W. Brytanja nie śmiałaby wystąpić przeciw Francji, która jest pierwszorzędną potęgą lotniczą. Ludendorff uważa okupację Ruhr za owoc dwuwiekowej polityki imperjalistycznej Francji(!) i nie wierzy aby ona wyrzekła się zagłębia za cenę odpisania długów amerykańskich i angielskich. Niemcy stoją wobec jednej rzeczywistości, że są same i żadnego przyjaciela na świecie nie mają. Rosja dziś jest niewiadomą, i na razie Niemcy nie mogą od niej niczego się spodziewać. Dopiero maj odsłoni prawdziwe oblicze Rosji.

Ludendorff wzywa naród niemiecki do jedności w obliczu wroga i zapewnia, że militaryzm niemiecki jest bajką, francuski natomiast zagraża światu(!)

NIEMIEC MINISTREM W BOLIWJI.

(j) Opinja publiczna w Boliwji oburzona jest mianowaniem generała niemieckiego Kunda ministrem wojny naturalizowanego w 1921. Nominacja ta wywołała protest ze strony posła francuskiego jako przeciwna 179 par. traktatu wersalskiego.

MUSSOLINI O OKUPACJI.

(j) Mussolini na Radzie ministrów omawiając zaostrzenie zarządzeń wojsk okupacyjnych w Ruhr zaznacza, że komplikacje, których obawiały się Włochy, nie nastąpiły. Rosja nie wyszła z neutralności, choć partja panująca okazuje proletarjatowi niemieckiemu hałaśliwą i gadatliwą solidarność.

GRECJA GROMADZI WOJSKA.

(j) Wedle doniesień agencji Reutera Grecja zgromadziła wojska nad zachodnim brzegiem Maricy w Tracji.

ALBANJA W OGNIU.

(j) Ruch powstańczy w Albanji rozszerza się, na czele powstaje Bagram Cur, wódz albański, zwalczający rząd Tiranski. Powstańcy pozostają w porozumieniu z bandami macedońskiemi i z kemalistami. Dążą oni do połączenia Albanji z Turcją.

Przed wyborem metropolity.

Warszawa. (Pat.). Korespondent „Kurjera Polskiego" przeprowadził wywiad z arcybiskupem prawosławnym Dyonizym. Na zapytanie, kto obejmie obecnie rządy nad cerkwią prawosławną w Polsce, odpowiedział arcybiskup Dyonizy, że jest to zależne od decyzji synodu, który zbierze się jutro. Na zapytanie w jaki sposób uzupełnić można liczbę władyków, odpowiedział arcybiskup, że albo przez wyświęcenie jednego z archimandrytów, albo przez zaproszenie do Polski którego z licznych władyków, tułających się po świecie, czy też w Rosji. Po wyborze przez synod i po zatwierdzeniu przez rząd, metropolita musi otrzymać błogosławieństwo patrjarchatu.

PERSONALJA MORDERCY.

Warszawa. (Pat.). Zabójca metropolity Jerzego, archimandryta Smaragd pochodzi z grodzieńszczyzny i nazywa się Ładyszenko. Ukończył w Petersburgu akademję duchowną i został nauczycielem, a następnie inspektorem seminarjum duchownego w Chełmnie. Będąc już w tym czasie w stosunkach ze znanym biskupem Eulogjuszem, był przez niego powołany do Galicji wschodniej w czasie inwazji rosyjskiej. W r. 1916 był rektorem gimnazjum chełmskiego, które ewakuowano do Moskwy. Za czasów hetmańskich powrócił do Krzemieńca. Arcybiskup Dyonizy usunął go z zajmowanego stanowiska. Wtedy zorganizował opozycję, podburzając biskupów Pantalejmona, Eleuterjusza i Włodzimierza, przeciw władzy cerkiewnej. Biskupi ci zostali osadzeni w klasztorze, a on został zasuspendowany. Mimo to spełniał w swej wsi rodzinnej obowiązki duchowne.

LOUIS HEMON. 27

Marja Chapdelaine.

POWIEŚĆ KANADYJSKA.

(Ciąg dalszy).

Po gorączkowej pracy lata, nastąpił rodzaj gnuśności; o ile bowiem lato jest krótkie i niewolno uronić, ani jednego z cennych tygodni, w czasie których trzeba pracować na ziemi, o tyle zima jest długa i daje aż nazbyt wiele czasu na wszystkie zajęcia. Dom staje się ośrodkiem świata; i istotnie jest to jedyne miejsce w którem podczas zimy można istnieć. Teraz jak nigdy, piec staje się najważniejszym sprzętem w mieszkaniu. Co chwila ktoś z rodziny wychodził pod schody, skąd przynosił, dwa lub trzy polana: rano cyprysów, w południe świerków, a wieczorem brzeziny i nakładał je na rozżarzone jeszcze węgle. Gdy ogień zdawał się zmniejszać, matka Chapdelaine, mówiła niespokojnym tonem:

— Dzieci, nie pozwólcie wygasnąć ogniowi.

I Marja, Tit'Be lub Telesfor otwierali drzwiczki, zaglądali do wnętrza i zaraz spieszyli po nowe polana.

Zrana Tit'Be wyskakiwał z łóżka na długo przed świtem i zaglądał do pieca, czy dwa polana brzeziny jeszcze się palą. A jeśli ogień wygasł, rozpalał co szybciej korą brzeziny i gałęziami cyprysów. Na pierwszy płomień nakładał olbrzymie polana i pędem wracał do łóżka, skryć się pod kołdrę z brązowej wełny i czekał, aż dobroczynne ciepło napełni izbę.

Las obok, a nawet wykarczowane pola stanowiły jakby wrogi, obcy świat, który obserwowano z ciekawością przez małe okienka. Czasami świat ten miał dziwny urok: lodowy, nieruchomy, z niebem bardzo błękitnem i silnymi snopami słońca, w których błyszczał śnieg. Ale niezmącona niczem czystość dalej i niebieskiej płaszczyzny była okrutna i pozwalała się domyślać bezlitosnego mrozu.

Czasami pogoda stawała się znośniejszą, prószył silny śnieg, pokrywając wszystko: ziemię, krzewy, które powoli pod nim znikały i linje ciemnego lasu, niknącą pod jego gęstymi płatami. Nazajutrz niebo było znów jasne, i zrywał się okropny wicher północno-zachodni. Śnieg podnosił się z płaszczyzny, uniesiony słupem wiatru i układał się w gęste masy w miejscach osłonionych od zawiei. Na południe od domu, utworzył olbrzymią zaspę, a między domem a oborą zrobiła się ze śniegu pochyłość na pięć stóp i dopiero łopatą trzeba było oczyszczać drogę. Natomiast od strony z której wicher nadciągał ziemia była z śniegu zupełnie oczyszczona przez jego silny bezustanny podmuch.

W takie dni wychodzili tylko dla nakarmienia zwierząt i powracali szybko ze skórą ściętą od wilgotnego mrozu, pokryci kryształkami śniegu, które topniały w cieple mieszkania. Ojciec Chapdelaine wyrywał sople lodu tworzące mu się na wąsach, zwolna ściągał płaszcz podbity baranicą i wygodnie rozsiadał się przy piecu.

— Czy wodociąg nie zamarł? — pytał. Czy dość jest drzewa w domu?

A gdy się upewnił, że wszystko jest w porządku, wypalał niezliczoną ilość fajek, podczas, gdy kobiety szykowały wieczerzę. Mróz powodował trzaskanie gwoździ w ścianach i na suficie, co wywoływało detonację podobne do wystrzałów fuzyi. Piec napełniony drzewem huczał; na dworze wiatr świstał i wył, jak oblegająca horda.

— Strasznie musi być w lesie — myślała Marja.

I złapała się na tem, że powiedziała to głośno.

— W lesie nie jest tak strasznie, jak tu — rzekł ojciec. — Tam gdzie drzewa stają gęsto obok siebie, nie odczuwa się tak wichru. Zapewniam cię, Esdras i Tit'Be, nie cierpią biedy.

— Nie?

Nie Esdrasa i Da'Be miała ona na myśli

IX.

Gdy nadeszła zima, mówiono często u Chapdelaine'ów o zbliżających się świętach.

— Taka jestem ciekawa, czy będziemy mieli jaką wizytę w dzień Nowego Roku — odezwała się jednego wieczoru matka Chapdelaine.

I wymieniła wszystkich krewnych, którzy mogli ich byli ewentualnie odwiedzić.

— Azelma Larouche nie mieszka zbyt daleko, ale jest na to za leniwa. Ci ze Saint-Prime nie zechcą odbyć takiej podróży. Możliwe, że Wilfrid lub Ferdynand przybędą z Saint-Gédéon, jeżeli będzie dobry lód na jeziorze.

(C. d. n.).

Ustawa o trybunale stanu.

Pożyczka 120 milj mk. na naprawę lwowskich bruków.

Warszawa. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu odesłano do komisji administracyjnej i budżetowej **ustawę o zezwolenie gminie m. Lwowa na zaciągnięcie za poręką państwa pożyczki komunalnej 120 miljonów mkp. na przebrukowanie ulic.**

Następnie przystąpiono do ustawy o Trybunale stanu. Sprawozdawca **Lieberman** oświadczył, że punkt ciężkości ustawy leży w artykule o odpowiedzialności ministrów. Ministrowie odpowiedzialni są przedewszystkiem z ustaw powszechnych jako obywatele kraju i urzędnicy następnie odpowiadają parlamentarnie, t. j. muszą ustąpić na żądanie Sejmu, wreszcie odpowiadają konstytucyjnie za każdą czynność urzędową, za kurs swej polityki i ogólny kierunek działalności rządu. Minister może być pociągnięty do odpowiedzialności tylko przez Sejm, na podstawie wniosku podpisanego przez 100 posłów.

Ustrój wewnętrzny Trybunału przepisany jest przez konstytucję. Na czele Trybunału stoi prezes Sądu Najwyższego. Trybunał liczy 12 członków, z których 8 wybiera Sejm, a 4 Senat. Członkowie Trybunału muszą posiadać pełnię praw obywatelskich i nie mogą piastować żadnych urzędów.

Przewidziane są następujące kary: Pozbawienie biernego lub czynnego prawa wyborczego do ciał publicznych, prawa piastowania urzędu oraz przeniesienie w stan spoczynku, zmniejszenie emerytury do połowy, wreszcie wydalenie ze służby. O ile czyn ministra zawiera cechy przestępstwa karnego, Trybunał może wydać wyrok więzienia ,ewentualnie kary śmierci. Za przestępstwa popełnione przedtem nikt nie może być pociągany do odpowiedzialności

P. Kiernik, który stwierdził, że ustawa nie przewiduje odpowiedzialności prezesa Najwyższej Izby kontroli państwa. Mowca wnosi o rozszerzenie art. 26. o odpowiedzialności kierowników ministerstw na prezesa Najw. Izby kontr. w zakresie jego działania.

Ks. Lutosławski oświadczył się za poprawką p. Kiernika. W głosowaniu przyjęto wszystkie zgłoszone poprawki stylistyczne oraz wniosek p. Łypacewicza, skreślający żądanie wyższego wykształcenia prawniczego. **Całą ustawę przyjęto w drugiem czytaniu.**

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek. Na porządku dziennym m. i. rozprawa nad oświadczeniem min. Skrzyńskiego.

NIEFORTUNNY WYSTĘP WROGA WYBRUKOWANYCH ULIC.

Warszawa. (tel. wł.) (G). Wczorajsze posiedzenie sejmu przeszło spokojnie. W jednym momencie zaszedł tylko incydent. Przy p. 4. porządku dziennego, dotyczącego pierwszego czytania ustawy, w przedmiocie przyzwolenia gminie m. Lwowa ,na zaciągnięcie pożyczki komunalnej w wysokości 120 milj. marek na cele wybrukowania ulic i placów; wystąpił poseł ukraiński Łuckiewicz i zaprotestował przeciwko udzieleniu tego kredytu, powołując się na to, że ludność ukraińska żadnej korzyści z tego nie odniesie. Wogóle w swem przemówieniu starał się uzasadnić stanowisko ogólno-ukraińskie. Wywołało to oburzenie na ławach wszystkich klubów oraz interwencję marszałka sejmu. Po tem przemówieniu pos. Łuckiewicza okazało się, że wystąpił on jedynie w swem osobistem imieniu i że klub ukraiński jego stanowiska nie aprobuje. Przemówienie pos. Łuckiewicza było zerwanie z klubem ukraińskim z którego też musiał wystąpić. Jak utrzymują w kuluarach sejmu pos. Łuckiewicz zgłosił swój akces do klubu komunistycznego by powiększyć grono dwu jedynie jego członków t. j. Łańcuckiego i Królikowskiego.

Wydatki i dochody skarbu państwa.

NIEDOBÓR W ROKU BIEŻĄCYM WYNIESIE 220 MILJONÓW ZŁOTYCH.

Warszawa. (AW). Według obliczeń przedstawionych komisji skarbowo-budżetowej, przewiduje ministerstwo skarbu w r. 1923 wydatki w kwocie 770 miljonów złotych polskich (równających się frankom szwajcarskim), dochody zaś na 550 miljonów w złocie. Zatem niedobory wyniosą około 220 miljonów złotych. na których pokrycie trzeba podwyższenia podatków bezpośrednich do norm wyższych niż przedwojenne, ewentualnie podwyższe e in podatków pośrednich.

REGULOWANIE OBROTU PIENIĘŻNEGO Z ZAGRANICĄ.

Warszawa, (PAT). Komisja skarbowa rozpatrywała i przyjęła projekt ustawy w sprawie udzielenia ministrowi skarbu upoważnienia do regulowania obrotu walutami. Ustawa ma obowiązywać do 31. marca 1924. W art. 4 podwyższono kary za wykroczenia przeciw rozporządzeniom do 100 miljonów.

PROJEKT NOWEJ PODWYŻKI TARYF KOLEJOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Od dnia 1. marca b. r. zamierza ministerstwo kolei żelaznych podnieść taryfy kolejowe o 100%. Sprawa ta ma być rozważana przez komitet taryfowy państwowej rady kolejowej.

TERMIN SKŁADANIA PODATKU DOCHODOWEGO.

Warszawa. (PAT). Na mocy rozporządzenia ministra skarbu z 7. lutego br. termin składania przez osoby fizyczne zeznań o dochodzie celem wymiaru państwowego podatku dochodowego majątkowego, przesuwa się na rok podatkowy 1923 z 1. marca na 30 marca.

Nowy rząd w Bułgarji.

Rekonstrukcja gabinetu Stambolijskiego.

Przesilenie skończyło się w przeciągu 1-go dnia.

Sofja. (Pat.). Najwyższa Rada partyjna unji agrarjuszy, po wysłuchaniu ekspose prezydenta ministrów, postanowiła, aby cały gabinet podał się do dymisji i powierzyła Stambolijskiemu ponowną misję utworzenia nowego gabinetu.

Stambolijski przedłożył królowi listę nowego gabinetu, która została zatwierdzona. Skład gabinetu: prezydjum, sprawy zagr., min. wojny — Stambolijski, sprawiedliwość i min. finasów — Janef, rolnictwo i min. spraw wewn. — Obof, roboty publiczne i min. kolei żelaznych — Bakałof, oświata Omarczewski, handel — Radolof.

Z gabinetu odeszli: minister spraw wewn., minister finansów Turkałof, minister wojny Tomosz i minister kolei Manołof. Gabinet będzie s opniowo uzupełniany. Pogłoska o rozwiązaniu sobrania, pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

PROGRAM POLITYCZNY.

Sofja. (Pat.). Bułg. Agencja donosi, że nowy gabinet uprawiać będzie politykę pokoju i przyjaznych stosunków z państwami zagranicznemi, — oraz będzie się starał zbliżyć do wielkich mocarstw i państw bałkańskich.

Ze spraw polskich.

NOTA LITEWSKA DO RADY AMBASADORÓW.

Paryż. (Pat.). W odpowiedzi na ultimatum, domagające się wycofania do 7 dni oddziałów litewskich z Kłajpedy, rząd litewski wystosował do Rady ambasadorów notę, utrzymaną w tonie nader spokojnym i oświadczającą, że rząd litewski uczynił wszystko w sprawie wycofania oddziałów litewskich z Kłajpedy.

WYPŁATA DODATKU DROŻYŹNIANEGO.

Warszawa. (Pat.). „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że dodatki drożyźniane za luty mają być wypłacone w połowie przyszłego tygodnia

PRAGMATYKA DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu komisji komunikacyjnej skończono dyskusję nad ekspose kierownika min. poczt i telegrafów Moszczyńskiego. Przyjęto wniosek p. Bartla, wzywający min. poczt i telegrafów do przedłożenia Sejmowi projektów: ustawy o państwowej wyłączności poczty, telegrafu, **pragmatyki dla pracowników pocztowych.**

Całkowita izolacja Z. Ruhry.

KANCLERZOWI RZESZY I MINISTROM NIE WOLNO WJEŻDŻAĆ DO ZAGŁĘBIA.

Paryż. (Pat.). W celu uniknięcia niepokojów w Ruhrze, Poincaré i Jaspar postanowili na wspólnej konferencji **wzbronić kanclerzowi Rzeszy i ministrom poszczególnych państw niemieckich prawa wjazdu do zagłębia Ruhry.**

ZWYCIĘSTWO ADMINISTRACJI FRANCUSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Z Paryża donoszą, że dnie 9. i 10. bm. były dniami tryumfu dla akcji francuskiej w zagłębiu Ruhry. Ruch transportów węglowych w kierunku Francji został w zupełności przywrócony. Do Francji wysłano ostatnio 400 wagonów węgla, z czego znaczna część już przybyła na miejsce. Pierwszy transport obliczają na 28.000 ton.

PROJEKT ZUPEŁNEGO OPANOWANIA RUHRY.

Paryż. (Pat.). Punkt widzenia rządu belgijskiego na sprawę zagłębia Ruhr. Władze sojusznicze winny ująć w swoje ręce całą administrację, a szczególnie administrację kolejową. Dla zastosowania tej metody, do której rząd francuski w zupełności się przyłącza, koniecznem jest scentralizowanie administracji w jednem ręku. Gen. Weygandowi poruczone będzie kierownictwo administracji w zagłębiu Ruhr w ścisłem słowa tego znaczeniu.

Po Lozannie Konstantynopol

TURCJA WZNAWIA ROKOWANIA.

Paryż. (Pat.). „Chicago Tribune" dowiaduje się, że rząd Angory wydelegował Pekir Sami beja do wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych, które mają być podjęte w Konstantynopolu między wysokimi komisarzami państw sprzymierzonych a przedstawicielem Turcji. Traktat pokojowy będzie prawdopodobnie podpisany w Konstantynopolu.

FLOTA KOALICYJNA POZOSTANIE W SMYRNIE.

Lyon. (PAT.) Na skutek prowizorycznego układu, zawartego między komendantami okrętów państw sojuszniczych a władzami tureckiemi w sprawie utrzymania status quo, okręty państw sojuszniczych pozostaną w Smyrnie.

Wiadomości telegraficzne.

Najbliższe posiedzenie Senatu odbędzie się dnia 15. bm. we czwartek, o godz. 16, z następującym porządkiem dziennym: 1) Ustawa o prowizorjum budżetowem za I kwartał br., 2) ustawa o Trybunale stanu. (Pat).

Obligacje pożyczki złotej podwyższone 75 tys. mkp. Rozporządzeniem min. skarbu została zmieniona od 12. bm. cena emisyjna obligacji 8 proc. pożyczki złotej, a mianowicie za podstawę obliczenia przyjęto cenę złotego polskiego na 6.500 mk., co wynosi przy obligacjach opiewających na 10.000 mk. i 10 zł. 75.000 mk., przy obligacjach zaś wartości 50.000 mk. i 50 zł. 375.000 mk. (Pat.)

P. Serebrennikow objął mandat poselski. Przedstawiciel ludności rosyjskiej Serebrennikow, który dotychczas nie zadeklarował się ani jako poseł, ani jako senator, w dniu dzisiejszym zgłosił się do kancelarji sejmowej, oświadczając, że przyjmuje mandat z listy nr. 16 do Sejmu. (Tel. wł.).

Francja projektuje wznowienie handlu z Rosją. „Excelsior" donosi, że rząd francuski projektuje podjęcie stosunków handlowych z rządem sowjeckim. (Pat.).

Zamknięcie uniwersytetu w Rumunji. Rada ministrów postanowiła zamknąć uniwersytet i wszystkie domy studentów na cały rok szkolny. Prezydent Bratianu oświadczył, że rząd nie może zmienić tej decyzji, ponieważ wykroczenia antysemickie szkodzą opinji Rumunji za granicą. (Pat.)

Kobiety we Francji uzyskały prawo wyborcze. Francuska Komisja Izby dla spraw wyborczych oświadczyła się za udzieleniem kobietom prawa wyborczego, oraz wniosek p. Blandina, który ustala czynne i bierne prawo wyborcze dla kobiet na 25-ty rok życia. (Pat.).

LEON ŻYPOWSKI.

„BĄDŹ BŁOGOSŁAWIONA"!

Gdziem jest?!... Szafirów bezmiar nade głową...
Cisza... Dlaczego nikt mi nie odpowie?!...
Dlaczego w pustkę leci każde słowo?...
...Cóż to?... Zamarło ludzi głośne mrowie?
Zali i oni w sen zapadli silny,
by stracić czucie swojego istnienia,
i w tym bezwładzie, snuć swój sen mogilny!?...
— — — — — — — — — — — —
Co to za jasność w krąg się rozpromienia,
niby słońc tysiąc?... Co widzę: skrzydlaty,
przejasny anioł cicho zdąża ku mnie!
Słyszę, jak szumią jego białe szaty...
Jak z mlecznej drogi zrywają się tłumnie
miljony gwiazdek złocistą kurzawą...
i, tworząc iskier tęczowych kaskadę,
padają cicho na moją pierś krwawą,
na przestrzelone moje skronie blade!!
— — — — — — — — — — — —
Cóż to??... Gwiazd kilka przez gasnące oko
wpadło w me serce!!...
... Jasno mi! Och!! Jasno!!
Widzę już wszystko... daleko... ...szeroko...
widzę dokładnie skonu chwilę własną!!
— — — — — — — — — — — —
Nie! Ja nie konam!! Uznojone ciało,
podarte w strzępy śliską, zimną stalą,
na ziemi leży... Ja z postacią białą,
owity w tęczę, w której się krysztalą
krwi mej rubiny... w pysznym djademie,
w którym łzy matki Bóg zaklął w klejnoty,
cichą ojczystą opuszczam już ziemię,
płynąc pod skrzydłem tej wiewnej istoty,
k'óra, niebiańsko, słodko uśmiechniona,
w świetlistym kręgu tęcz stubarwnych tonie,
w przeźrocze, dobre tuląc mnie ramiona,
całując tkliwie krwawe moje skronie!!
— — — — — — — — — — — —
Ktoś Ty, — co ducha rwiesz mego w zaświaty,
gdzie serca skargą i bolem nie jęczą??!
Ktoś Ty, w przeźrocze z mgieł odziana szaty,
nizane słońca promieniem i tęczą?!?...
— — — — — — — — — — — —
Wiem, gdy w promienne Twe patrzę źrenice,
co chcesz powiedzieć!...
... A Ty, czy wiesz o tem,
że w najstraszniejszą walki nawałnicę,
gdyśmy, pod ogniem, padali pokotem,
żeśmy dla Ciebie te znoje ofiarne
nieśli! Dla Ciebie, — do tchnienia ostatka, —
byle ofiara nie poszła na marne,
byś wolną była Ty: ...Ojczyzna — Matka!!
Wiesz?!!........
... Więc spokojnie ciało moje, kruche
i potargane, niech na polu kona!!
— — — — — — — — — — — —
Lecę radośnie w gwiezdną zawieruchę,
pod tęcz sklepienia!!....
... Bądź błogosławiona!!
— — — — — — — — — — — —

Lwów 1920 r.

Kronika.

KALENDARZYK.
Dziś rz. kat. G. Zapust., Łucjana; gr. kat. N. Miasop., H. S. Jutro rz. kat. Ludmiły; gr. kat. Trzech Świętych. — Wschód słońca 6·43, zachód 4·34.

TEATR WIELKI.
Niedziela o 3·30 popoł. „Coppelia" — wieczór „To co najważniejsze".
Poniedziałek „To co najważniejsze".
Wtorek „Onegin", występ Bandrowskiej i Popowa.
Środa „Lohengrin".

TEATR MAŁY.
Niedziela o 3·30 pop. „Roztwór prof. Pytla" (po raz ostatni) — wieczór „Czy jest co do oclenia?"
Poniedziałek „Czy jest co do oclenia?"
Wtorek i środa „Zabawa w miłość".

TEATR NOWOŚCI.
Niedziela o 3·30 pop. „Bajadera" — wieczór „Za dawnych dobrych czasów".
Poniedziałek „Za dawnych dobrych czasów".
Wtorek „Bajadera".

Teatr art.-lit. „LL", Ossolińskich 10.
Program XVII, od 10. lutego i codziennie: 1) Prolog p. Nollik. 2) Mussolini we Lwowie, epizod aktualny St. Rayskiego. 3) Dział koncertowy pp. Noskowska, Orlean, Emeri, Pilarski, Bajon, Nollik, dr. Górski. 4) Kto nieboszczyk? Farsa w 3 aktach Eversa początek o 8-mej. Ceny od 1300 do 4500 mkp. W próbach wielka operetka w 3 aktach Lehan: „W krainie wolnej miłości".

Teatr artyst.-liter. „BAGATELA", Rejtana 3.
Program od wtorku 16. stycznia br. Część I.: „Maski" prolog pióra Z. Żywickiego. Część II.: Nina Mirowska — B. Kamiński — M. Mirski — Rodzeństwo Godlewscy. — Część III.: „Wysoki Gość", żart sceniczny. Część IV.: „Pan Rot, pan Weiss i pan Grin", farsa. Początek o g. 8 wieczór.

REPERTUAR „MŁODEJ SCENKI" ul. Chorążczyzny 7 niedziela 11. lutego „Dla szczęścia" St. Przybyszewskiego. Początek o g. 5-mej wiecz.

We Lwowie.

— **O dom akademicki stud. ak. weterynarji.** Brak odpowiednich warunków dla nauki, a przedewszystkiem brak mieszkań, wygórowane ceny tychże, zupełny brak podręczników, zmniejszają liczbę kształcącej się młodzieży. Setki młodzieży z braku funduszów na dalsze studja, marnieje po biurach. Nieraz najwybitniejsze talenty nie mogą przynieść społeczeństwu należytych korzyści. Studenci medycyny weterynaryjnej we Lwowie, skupiający w swem gronie młodzież całej Polski, a także zagranicy, chcąc przynajmniej swym następcom dać możność pracy w lepszych warunkach — pragną wznieść ofiarnością ogółu „Dom akademicki", gdzie co roku setki studentów znajdzie mieszkanie, korzystając z kuchni, bezpłatnych podręczników i bibljotek. Tysiąckrotnie odpłaci się każdemu ojcu (wpłacony dzisiaj najmniejszy datek.

Zwracamy się do wszystkich obywateli z gorącą prośbą, by każdy w miarę możności, dla dobra choćby tylko własnych dzieci, a przyszłych obywateli i najmniejszą kwotą przyczynił się do tak ważnego celu, pamiętając, jak ważnem w kraju rolniczym jest studjum weterynarji. Administracja nasza przyjmuje datki łaskawe. Składać można na rachunek PKO. Nr. 151707.

— **Statystyka pracy urzędniczej.** Do wszystkich ministerjów oraz urzędów nadszedł w tych dniach okólnik prezesa ministrów żądający danych o etatach, oraz pracy każdego urzędnika specjalnie zaś referentów. Materjały osiągnięte w ten sposób mają zawierać dane o ilości i jakości spraw załatwionych w ciągu całego roku 1922. (A. W.).

— **Miljonówka.** We wczorajszem ciągnieniu miljonówki padła wygrana na numer 4.518.018.

— **Aresztowanie fałszerza dokumentów.** Gabrynowszczuk, — zajęty w pewnym banku, — fałszował różne dokumenty, jakoto: świadectwa maturalne, szkolne, indeksy i t. p., które sprzedawał różnym młodzieńcom. Blankietów odpowiednich dostarczał mu jego teść, niższy funkcjonarjusz w kuratorjum szkolnem. Wywiadowca pol. Ogrodnik aresztował Gabrynowszczuka, przyczem skonfiskował wiele blankietów na świadectwa szkolne i maturalne. Śledztwo w tej sprawie toczy się w dalszym ciągu.

— **Oszustwa pieniężne.** Salomon Piątkowski doniósł wczoraj policji, iż Karol Dylewski recte Leopold Steinbach od kierownika jego pracowni wyłudził kilka par spodni, — wartości 2 miljonów mk., zaś na jego rachunek od Eisiga Kopla wziął ubranie wartości 250.000 mk. Steinbach, wystroiwszy się należycie ulotnił się bez pożegnania. — Antoni Kondra, zatrudniony w korporacji gospodnio - szynkarskiej, pobrał 225.450 mk. od kilku restauratorów na wykupno dla nich patentu. Pieniądze te jednak przywłaszczył sobie. Kondra w policji bronił się, że uczynił to z nędzy. Osadzono go w areszcie.

ZAMIAST DO WRON — TRAFIŁ W SZYBY. Nieznany nicpoń, godząc kamykami z „katapuli" do wron, trafił dwukrotnie w szyby realności przy ul. Długosza l. 17, w której mieszkają SS. Bazyljanki. Ofiarą tej strzelaniny padło trzy szyby. — Policja poszukuje niefortunnego „strzelca".

ZGUBIONA PAMIĄTKA. Marja Gukler-Wisłocka, żona st. rad. pol., zgubiła na pl. Bernardyńskim złoty brelok z brylantem i fotografją. Za zwrot zguby ofiarowuje interesowana 50.000 mk.

Z całej Polski.

— **Wyjazd robotników polskich do Francji.** Dzienniki niemieckie z Gdańska podają wiadomość, jakoby z Gdańska wyjechało wczoraj 800 robotników polskich okrętem do Zagłębia Ruhry. Konsulat francuski wyjaśnia oficjalnie, że wiadomość ta jest nieścisłą. Ponieważ robotnicy polscy wyjechali nie do Zagłębia Ruhry, lecz do kopalń północno-francuskich.

— **Burmistrz m. Dubna Rozbicki został aresztowany** za nadużycia służbowe i pobieranie łapówek. (Pat.).

— **Wyrok w procesie „Zakordotu" w Łucku.** W sądzie okręgowym ogłoszono wyrok w procesie „Zakordotu. Proces trwał 21 dni. Sąd skazał 7 oskarżonych na 10 lat ciężkiego więzienia, 11 na 8 lat c. w., 3 osoby na 6 lat, 2 osoby na 5 lat, 16 na 4 lata ciężkiego więzienia, 5 osób na 2 lata domu poprawy, 1 oskarżonego na 1 rok domu poprawy, 29 oskarżonych uniewinniono. Jednocześnie sąd postanowił wystąpić z wnioskiem o ułaskawienie 2 skazanych studentów, Marcinkowskiego i Zazdrawnego. (Pat.).

— (t) **Groźny pożar we wsi Ławisko.** Onegdaj o godz. 4 rano wybuchł w gminie Ławisko obok Kamienia pow. Nisko groźny pożar. Pastwą płomieni padły cztery zabudowania gosp. Ogień przeniósł się z płonącego domu Szczepana Krasania na domy Wojciecha Kurdziela, Bazylego Krasania i Benedykta Cholewy. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi około 32 miljonów marek. Miejscowej straży pożarnej z pomocą straży z Kamieńca i mieszkańców z Ławiska udało się pożar ugasić i uratować wieś od spłonięcia. Śledztwo polic. przeprowadzone na miejscu, za sprawcę pożaru, wykazało, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze światłem, z którem wyszedł jeden z domowników Szczepana Krasania, poić bydło w oborze.

Ze świata.

— **Muzeum im. Pasteura.** Znany bogacz amerykański, Jon D. Rockefeller, zamierza uczcić pamięć Pasteura w ten sposób, iż chce zakupić dom, w którym urodził się uczony francuski w Dole i ofiarować go jako pamiątkę temu miastu. Byłoby to zapewne muzeum imienia Pasteura. Prawdopodobnie w ciągu kilku miesięcy, zamiar Rockefellera będzie urzeczywistniony. (m)

— **Mocarstwa przemysłowe.** Rada Ligi narodów uznała następujące państwa za najbardziej uprzemysłowione: Anglja, Belgja, Indje, Japonja, Kanada, Niemcy, Włochy. (Pat.)

— **Zgon Röntgena.** Wynalazca promieni X. Wilhelm Röntgen, członek Akademji Umiejętności, zmarł w 78 r. życia.

— (s) **Atlas republiki czeskosłowackiej** ukazać się ma w jesieni oficjalnie. Obejmie 70 map w podz. 1 : 1,250.000, podających geografię i statystykę republiki. Szczególną wagę zwrócić się ma na estetyczny wygląd, uzyskany głównie przez dobór spokojnych barw. Wzmożone tempo kartografji w Polsce, którego świadkiem jest świetne, niedawno omawiane wydawnictwo perjodyczne „Przegląd kartograficzny", wychodzące w naszem mieście pozwala przypuszczać, że wnet i Polska zdobędzie się na taką monumentalną publikację.

— (s) **Miłość George Sand i Alfreda Musset,** pary wielkich pisarzy francuskich, wziął jako treść dramatu „Die Flucht nach Venedig", jeden z najwybitniejszych dramatyków niemieckich, Jerzy Kaiser. Premjera 27 bm. w „Intimeotheater" w Norymberdze.

— (B) **Śmierć uczonego, z nędzy.** W tych dniach zmarł w drezdeńskim zakładzie dla biednych Hugo Hayn autor dzieła „Bibliotheca Germanorum Erotica et Curiosa". Starzec 80-letni przeżył ostatnie chwile w najgorszej nędzy. Dla utrzymania się przy życiu musiał sprzedać swą cenną bibljotekę. Zmarły pracą naukową zyskał sobie światową sławę.

— **Zgon największego czekoladnika.** W miejscowości robotniczej w Berneville zmarł sir George Cadbury, wł. największej fabryki czekolady i współwłaściciel „Daily News" oraz znany w Anglji filantrop. Zmarły pozostawił majątek wynoszący półtora miljona funtów szterlingów. Spadkobiercy jego będą musieli zapłacić rządowi tytułem podatku spadkowego zanim jeszcze obejmą spadek 380.000 funt. szter. tj. prawie 30 proc. ogólnej sumy spadkowej.

—(B) **Czyj rząd jest najdroższy.** Według amerykańskich obliczeń, najdroższy rząd na świecie posiadają Anglicy. Dla nich wypada utrzymanie rządu rocznie 95 dolarów na głowę. Drugim z rzędu są Francuzi, z których każdy płaci 42 dolarów na utrzymanie władzy. Amerykanina kosztuje rząd 38 dol., Japończyka 13, Włocha 11 dolarów. Co do innych państw obliczeń nie ma. — Ile kosztuje rząd polski? Ten jest zapewne najtańszy na świecie, bo gdyby każdy członek państwa polskiego zapłacił 100.000 Mk. rocznie (tj. 3 dolary albo 5kg. masła) rząd miałby 2 biljony 700 miljardów, czyli nastąpiłaby zupełna równowaga budżetowa.

— **Wyspa Syren i wielkich poetów.** (i) Na wyspie uroczych Syren homerowskich, boskiej Capri, znajduje się znakomicie zachowana pustelnia z XIII w. Wójt wyspy p. Edwin Cero postanowił zamienić tę Kartuzję na schronienie dla „największych artystów i najzdolniejszych autorów świata" aby w atmosferze słońca, piękna i radości tworzyć mogli w ciszy, zdala od dzisiejszego zgiełku i zamieszania. P. Cero zwrócił się z tą propozycją do p. J.Destrée posła i poety belgijskiego, który przedłożył ją komisji intelektualnej współpracy przy Lidze Narodów, której przewodniczy Bergson.

P. J. Carrere szczerze ubolewa nad dolą wielkiego filozofa, który będzie musiał wybierać tych „największych i najzdolniejszych" i ściągnąć na siebie gromy ze strony zawiedzionych. Powątpiewa on, aby prawdziwi twórcy zechcieli odciąć się od gleby wszechludzkiego życia i zamknąć w pensjonie. Przewiduje również, że wyspa Syren przeobrażona w siedzibę „najwybitniejszych" stanie się wyspą Harpij.

— (j) **Romantyczny Amerykanin i sułtanka.** Gdy sułtan Mahomet V. opuścił nagle Konstantynopol, by udać się na Maltę, zapewne aby nie wzbudzać zbytniej zazdrości wśród kawalerów maltańskich zostawił 349 niewiast w swym carogrodzkim haremie. Z początku żartowano trochę na ten temat, wkrótce świat o nich zapomniał. Znalazł się jednak w Kausas wieśniak o czułem sercu Addington, który napisał do konsulatu amerykańskiego w Konstantynopolu z prośbą, aby mu jedną z opuszczonych niewiast przysłać za żonę, „aby mogła zapomnieć choć jedna o złych dniach, które przeżyła". W wyborze spuszcza się na komitet, zaznaczając tylko, że woli szesnastoletnią od pięćdziesięcioletniej.

Romantycznemu Amerykaninowi odpisał niestety komitet, że nie jest agencją matrymonjalną.

— **Czechy pod względem wyznaniowym.** Czechosłowacja liczy 10,380 000 rzym.-kat., 977 000 protestantów, 539.000 gr.-kat., 525.000 członków narod. kościoła czechosłow., 359.000 izraelitów, 73 000 ortodoksów i 723.000 bezwyznaniowych. Budżet bieżący przewiduje dla wszystkich wyznań 67,518.000 koron. (Pat.).

— **Narodziny dziecka w palącym się domu.** W Pittsburgu (St. Zjedn., w czasie gdy pożar szerzył się na pierwszem więtrze drewnianego budynku Piotrowa Krateryńska zamieszkała na drugiem piętrze, porodziła dziecko. Można sobie wyobrazić lęk rodziny! Pani Krateryńska i jej dziecię wyniesieni byli do bezpiecznego miejsca przez przybyłych strażaków. Za nimi wyszedł dopiero zawołany lekarz. Nikt nie doznał żadnego poranienia.

— **Co można dostać za stary papier gazetowy.** Pewien hurtowny handel ryb w Lipsku ogłasza w gazetach, że daje za 10 funtów papieru gazetowego: 3 funty śledzi tłustych, 3 pierwszorzędne ogórki kiszone i pół funta mlecza ze śledzi lub 3 funty najlepszego łupaka i 2 funty kapusty kiszonej. — Jaką wartość przedstawia stary papier gazetowy. To też żaden z abonentów niema powodu narzekać, że gazeta jest droga, że wyrzucone są pieniądze wyłożone na abonament gazety.

— **Wieś węgierska pod falami Dunaju.** Wezbrane wody Dunaju przerwały dziś w nocy tamę koło miejscowości Kaposztas-Megyr w okolicy Budapesztu, gdzie znajdują się maszyny doprowadzające wodę do stolicy. Prawie cała wioska została zalana wodą do wysokości półtora metra. Władze poczyniły wszelkie zarządzenia dla ułatwienia mieszkańcom opuszczenia wioski.. O godz. 3 nad ranem 200 domów znalazło się pod wodą, przyczem 8.000 ludzi straciło dach nad głową. Dopływ wody do picia dla Budapesztu nie jest zagrożony. Parter zakładu kąpielowego dra Lukasa w Budzie jest zalany wodą.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Zebranie Koła Zrzeszenia Miłośników Lwowa** odbędzie się we środę dnia 14. b. m. o godz. 6-tej wieczorem w lokalu P. B. K. Ossolińskich 11. III. p. Na porządku dziennym referat jednego z członków p. t. „Lwów Kazimierzowy".

Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie wydziału histor.-filozof. odbędzie się we wtorek dnia 13. lutego 1923 o godz. 5 popoł. w pracowni bibljoteki zakładu nar. im. Ossolińskich. 1) Czł. czyn. prof. dr. Władysław Abraham: Małżeństwo przez kupno w dawnem prawie polskiem. 2) Wybory Członków. Nagrody.

Pan Jan Rakowiecki, rodem z Warszawy, ukończył wydział prawa i nauk politycznych, na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Coraz większa drożyzna!

LWÓW STAJE SIĘ NAJDROŻSZEM MIASTEM W POLSCE.

Odnosi się to przedewszystkiem do artykułów pierwszej potrzeby a więc żywności, odzieży, bielizny i obuwia.

Sprawienie sobie ubrania, lub obuwia stanowi tak olbrzymią rubrykę w budżecie — że podołać im wprost nie można. A przytem ceny żądane za ten sam towar tej samej jakości w różnych sklepach lwowskich, wykazują bardzo znaczne różnice. I tak w jednym z pierwszorzędnych magazynów sprzedawano wczoraj kolorowe koszule szirtingowe (męskie) po 52.000 m., podczas gdy w innych sklepach żądano po 80.000 m. nawet 100.000 m. i wyżej. Ciekawa rzecz, jak ci panowie kalkulują? Czy już z góry przewidują dalszą zwyżkę dolara?

Co ma zrobić urzędnik państwowy lub prywatny, który ostatecznie doprowadził do tego, że formalnie nie ma w czem chodzić i musi sobie sprawić najniezbędniejszą odzież i obuwie? Czy będzie można dziwić się jeżeli taki nędzarz uwiadomi szefa, iż bez butów w biurze nie będzie mógł pojawić się?

A inne artykuły? Cena węgla tak znacznie podskoczyła, że za furę zawierającą **25 cetnarów** m. płaci się około **300.000** mk.

Czy na to pomocą podwyżki i dodatki?

Ceny mięsa we Lwowie w rzeźni miejskiej spadają — w ślad za tem jednak **rzeźnicy żądają coraz wyższych cen** a nikt im w tem nie przeszkadza.

Tylko we Lwowie tak gospodarują władze magistrackie! I tak na placach w Krakowie sprzedają rzeźnicy wedle ceny maksymalnej 1 kg. mięsa wołowego po 3.850 m., we Lwowie magistrat potwierdził rzeźnikom cenę 4.800 m. za 1 kg. to jest o 950 m. więcej jak w Krakowie. 1 klg. szynki krajanej w Krakowie kosztuje 9 750 m, we Lwowie 12.000 m. to jest o 2.250 m. więcej. 1 kg. wieprzowej kiełbasy w Krakowie 8.950 m. we Lwowie 10.000 m. wędzonki rotowanej 7.900 m. we Lwowie 10.000 m. salcesonu 4.200 we Lwowie 7 000 m. to jest o 2.800 m. więcej, 1 klg. smalcu płaci się w Krakowie 10.450 m. we Lwowie 12.000 m. (m)

Rekursy nie będą pomagały paskarzom! Do paskarzy zabrano się w Warszawie skuteczniej niż u nas a mianowicie **komisarjat rządu w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych** zerwał z dotychczasowym systemem karania paskarzy w tym sensie, że odtąd nałożone grzywny będą natychmiast ściągane, niezależnie od rekursów, jakie mogą wnosić skazani do wyższych instancji. (m)

Przez szkło powiększające.

50% ZNIŻKA NA ŚLUBY.

Stasieńko, chłopak łepski i cacany, jest nam tak potrzebny czy to przy kieliszku, czy też w „artystycznych" wędrówkach, że bez niego niema poprostu programu.

Lecz niestety bardziej niż my, kocha go jego własna żona. Bez jej „przepustki" Stasieńkowi nie wolno ani wprzód, ani w tył. Słowem, między nami, a jego przepiękną in corpore et in memb. is wre cicha walka o posiadanie Stasieńka.

Ale losy zlitowały się razu pewnego nad nami i zapędziły władczynię Stasieńka gdzieś na prowincję. „Odtąd, Stasieńku, jesteś nasz i wszelkie prawa żony przechodzą całkowicie na nas. Masz obecnie 50% zniżkę na śluby małżeńskie i musisz „odrobić" wszystko, cokolwiek zaniedbałeś. Nie bądź człowiekiem, którego biją „w to, co najważniejsze" i chodź".

Pod wpływem naszych argumentów Stasieńko poszedł z nami tak, jak chodził „za dawnych dobrych czasów" tam, gdzie „jest co do oclenia". Lecz „szybko miną lata i szybko mija czas", za 5 dni dostał Stasieńko telegram, że dobrodziejka wraca.

Miał oczy podbite, krok desperacki, cerę zmiętą. „Będzie źle — pomyślał Stasieńko — i myśmy wszyscy tak samo pomyśleli".

Trzeba ratować przyjaciela. Po dłuższej dyskusji uchwaliliśmy wystawić Stasiowi „świadectwo moralności". Dokument bajecznie wystylizowany i zaopatrzony podpisami, miał Stasieńko w krytycznym momencie przedłożyć swojej dobrodziejce.

*

Od onej godziny nie widzieliśmy go przez dwa tygodnie. Dopiero na trzeci tydzień spotkaliśmy Stasieńka na pustej ulicy.

— I cóż tam?

— Nic, dostałem dwa tygodnie aresztu domowego.

— A świadectwo moralności?

— Nie pomogło.

— Czemu?

— Napisaliście tam, że zachowywałem się „wzorowo", a moja dobrodziejka powiedziała — właśnie, że to co mężczyźni uważają za wzorowe, winno być w oczach kobiety karygodne.

— A 50% zniżka od „ślubów"?

— Także nie, ponieważ po pierwsze nie była zupełnie zapowiedzianą, a powtóre w międzyczasie nie było niestety ani jednego poniedziałku.

K.

Kurjer ekon.miczny.

Lwów, .. lutego.

+ **W markach czy w złotych.** P. między Polsk. krajową Kasą pożyczkową a ministerjum skarbu odbywają się konferencje w sprawie określenia wydawanych przez PKKP. nowych większych pożyczek (w niektórych przypadkach, gdy chodzi kredyty towarowe, nie w markach, lecz w złotych polskich. Ma to na celu zapewnienie PKKP. zwrotu sum pożyczonych w ich równości ekonomicznej.

+ **Kredyt w walucie obcej.** W ostatnich czasach z kilku stron zwracano się do ministerstwa skarbu z propozycją udzielenia kredytów krótkoterminowych w walutach obcych. Jak się dowiadujemy Bank Ziemiański wystąpił do min. skarbu o pozwolenie wypuszczenia przez Bank obligacji 6% pięcioletnich. Wartość złota ma być obliczona na podstawie przeciętnych notowań franków szwajcarskich na giełdzie, w tygodniu poprzedzającym płatność kapitału i kuponów. (AW).

+ **Tow. eksploatacji soli potasowych w Kałuszu** Walne zgromadzenie akcjonarjuszów przed przystąpieniem do porządku dziennego uchwaliło wczoraj na wniosek delegata rządu, odroczyć obrady do następnego zgromadzenia, którego termin ustali rada nadzorcza. (m)

+ **Propaganda przemysłu polskiego w Rumunji.** Wydział ekonomiczny Min. Spraw. Zagr. zwrócił się w sprawie projektowanej przez Targ Wschodnie ruchomej wystawy wzorów i próbek przemysłu polskiego w Rumunji, do Poselstwa polskiego w Bukareszcie z poleceniem poczynienia odpowiednich kroków u władz rumuńskich dla uzyskania daleko idących ulg i udogodnień dla wystawy. Jednocześnie otrzymały z Min. Spraw Zagr. wszystkie polskie placówki konsularne instrukcję, aby okazywały jak najdalej idącą pomoc wystawie w czasie jej postoju w poszczególnych miastach.

W związku z projektowaną wystawą konsulaty polskie w Galaczu i Bukareszcie donoszą, że zasadniczo rynek rumuński interesuje się niemal wszystkiemi wyrobami przemysłowemi, gdyż przemysł tamtejszy nie może zaspokoić potrzeb wewnętrznego rynku. Z polskich wyrobów mogłyby atoli wzbudzić największe zainteresowanie i zdobyć największy zbyt wszelkiego rodzaju wyroby przemysłu włókienniczego, wyroby dziane, koronki, p..sze, dywany, cerata, nici, sznury i taśmy gumowe, dalej wszelkie wyroby żelazne, jak rury, narzędzia i maszyny rolnicze, wyroby platerowane, narzędzia kuchenne, lane, a zwłaszcza emaljowane aparaty destylacyjne, narzędzia wiertnicze i liny dla przemysłu naftowego, części maszynowe dla przemysłu naftowego, części maszynowe dla przemysłu młynarskiego, cementowego, tekstylnego i garbarskiego, wreszcie lampy i galanterja metalowa.

Również nadzwyczaj korzystny zbyt znaleźć mogłyby również skóry wyprawne, galanterja s..rzana i konfekcyjna, szczególnie w zakres konfekcji damskiej wchodząca, obuwie, porcelana szkło, majolika, terrakota, fajans, wyroby sanitarne, cukier i cukierki, cement węgiel, farby ziemne i anilinowe, dalej wyroby celuloidowe jak grzebienie i branzoletki zabawki, wreszcie przybory biurowe wszelkie rodzaju, jak pióra, ołówki, atramenty, tusze, papier karbonowy, taśmy do maszyn do pisania itp.

+ (s) **Fiasko koncesji cukrowych na Ukrainie.** W lecie 1921 zoganizowali Niemcy konsorcjum, które miało objąć cukrownie, „uspołecznione" przez bolszewików. Pertraktowano z sowietami o eksploatację 100 cukrowni, rozpisano już nawet udziały na 300 miljonów rubli złotych, podpisane przeważnie przez kapitalistów amerykańskich. Charakterystyczne, że konsorcjum miało przystąpić do eksploatowania tylko tych cukrowni, których wywłaszczeni właściciele zawarli z konsorcjum umowę. Gdy teraz miała być w berlińskim poselstwie podpisana koncesja, rząd rosyjski zażądał kaucji pięcioletniej w wysokości 30 miljonów r. zł. Wobec niepewności całego tego interesu, uczestnicy konsorcjum, wśród oburzenia bolszewików wycofali się.

+ **O wycofanych banknotach czeskich.** Poselstwo republiki czechosłowackiej komunikuje, że zarządzone w ostatnich czasach wycofanie czechosłowackich banknotów na 100 kor. i 5.000 kor., dotyczyło wyłącznie banknotów o powyższej wysokości, wydanych 15. kwietnia 1919, nadal zaś pozostają w obiegu banknoty czechosłowackie, opiewające na 100 kor. koloru zielonego, wydane 14. stycznia 1920, oraz banknoty na 5.000 kor. koloru fioletowego, wydane 6. lipca 1920. Data wycofania ostatnio wymienionych banknotów nie jest dotychczas ustalona.

+ **Emisja dukatów czeskich.** Izba przyjęła w pierwszym czytaniu projekt ustawy o emisji czechosłowackich dukatów. (Pat.)

+ **Nowa waluta rosyjska.** Korespondent „Aj. Wsch." z pogranicza nad Zbruczem donosi: Celem wzmożenia ruchu handlowego i przemysłowego władze sowieckie puściły w obieg nowe banknoty „czerwieńce". Wartość tej nowej jednostki walutowej określono jako wartość rubla złotego. Na banknotach zaznaczona jest deklaracja rządu sowieckiego, gwarantująca wymianę „czerwieńca" na walutę złotą. Na giełdach sow. kurs czerwieńca trzyma się na równi z kursem złotego rubla. Pojawiły się również srebrne ruble sowieckie zw. „czekanki". W bankach sowieckich na Ukrainie wygotowano ogłoszenie zawiadamiające, że urząd walutowy w Moskwie tzw. „monietnoj dworec" przygotował zapasy biletów „czerwieńca", które mają się stać podstawą nowej waluty sowieckiej. (AW.)

+ **Układ rolny Rosja—Krupp** Dziennik moskiewski „Trud" ogłasza pełny tekst traktatu zawartego między Rosją sowiecką a towarzystwem Kruppa. Układ upoważnia Tow. Kruppa do swobodnego importu maszyn rolniczych i produktów fabrycznych oraz do wprowadzenia 50 proc. robotników i 75 proc. personalu urzędniczego niemieckiego. Tow. Kruppa otrzymuje 25000 dziesięcin na 30 lat.

+ **Fabrykacja banknotów w Niemczech.** Bank Rzeszy poczynił przygotowania, aby zapobiec brakowi środków płatniczych. Dzienna produkcja, która dotychczas wynosiła 3 miljardy marek papierowych podniesie się obecnie do 45 miljardów, a z końcem tego miesiąca do 125 miljardów. Bank Rzeszy zatrudnia obecnie 33 drukarnie i 12 fabryk papieru W marcu będzie można wypuścić w obieg trzy tryliony mk. niem. (Pat.)

—•••—

+ **Z targu naftowego.** Ceny udziałów brutto dnia 10. lutego 1923. 1/32% bruto Zofja Galicja 21,000.000 mkp., Horodyszcze 6,200.000, Pontresina Galicja 7.000.000. Pontresina Bristol 1,500.000, Gottfried 7,500.000, Union 7,500.000, Silva Plana Kozak 1,650.000, Monte Carlo Oil Spring 9,500.000, Konrad Brugger 1,300.000, Fotogen 7,300.000, Sieghardt 6,500.000 Józef 5,000.000, Padua [illegible] 1/16% bruto Marja Tustanowice 4.300.000 mkp. Pogoń 2,300.000, Blochowka I-II-III 2,500.000, Krakowiak I-VI 2,300.000 Las szlachecki gminny 36 morgów 1,700.000, dto 21 morgów stare i nowe prawo 2,300.000. 1/32% bruto Ratoczyn 884 morgów z szybem Nr. 1. 3.000.000 mkp. Z powodu soboty i nieprzyjazdu kupców z Drohobycza mało transakcji. Usposobienie silne oczekiwana zwyżka udziałów lindenbaumowskich z powodu zarządzonej wypłaty dochodów z udziałów z terenów własnych spadkobierców Lindenbauma, od szeregu lat niewypłaconych. Cena ropy borysławskiej blisko 6 miljonów.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** W dziale papierów dywidendowych zwyżka. Niektóre gatunki papierów silnie poszukiwane. Chodorowskie zakończyły kursem 56.000, Pol. Nafta przy końcu 7450, Oikos z 59.000 poszedł w górę na 67.500 potem 66.000, Zieleniewski przejściowo awansował na 75.000, ostatnie transakcje po 74.000, Browary silnie zwyżkowe, osiągnęły kurs 95.000, Rakszawa doszła do 95.000, Karpalit notował 9.500, Za Bank Przemysłowy płacono 4.550, Za Bank Hipoteczny 2.000. W walutach hausa w dalszym ciągu. **Dolary podrożały na 40.000.** Praga awansowała na 1.205. Berlin również silniejszy, ustalił się przy 1'35. Zurych zakończył kursem 7.850. Wiedeń 58. Londyn 190.000. Tendencja w akcjach zwyżkowa, w walutach ogromna haussa. Usposobienie ożywione.

+ **Akcje giełdy krakowskiej:** Polskie Tow. handl. 4.500, Pharma 15.000, Polski Glob 1.000, Żegluga Polska 1.200, Zieleniewski 78.000, War. spół. bud. par. 12.000, Cegielski 125.000, Trzebinia fabr. masz. 27.000, Górka 64.000, Szersza górnicza 65.000, Tepege 43.000, Polska nafta 9.000, Pezet 8.000, Ojkos 65.000, Fabr. przet. tł. Trzebinia 38.000, Krakus 14.000, Rafin Chodorów 60.000, Elektrownia Siersza 6.000, Cmielów 42.000, Impex 650, Strug 8.500, Automotor 3.500, Niemojewski 20.000, Fabryka kapeluszy Myslenicy 5,000, Polsk. B. Przem. 5.000, B. Małop 3.000, B. Hipoteczny 2.000.

+ **Akcje giełdy warszawskiej:** Bank kred. warsz. 15.000, Polski B. Przem. Lwów 4.550, Polski B. Przem. Warszawa 4.000. B. Zjedn. Ziem. Polsk. 12.250, Scholce i Kijewski 12.000, Cegielski 120.000, Czestocice 115.000, Tow. akc. fabr. cukru 830.000, Warsz. kop. węgl. 155.000, Lilpoop Rau i Löw 84.000, Modrzejów 67.000, Ostrowieckie zakł. 73.500, Rohn i Zieliński 30.000, Starachowice 41.000, Fabr. par. 13.450, Zyrardów 1,650.000, Polska nafta 7.750, Zieleniewski 74.000, Cukr. Chodorów 55.000, Pocisk 4.800.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G). Kursy walut i dewiz zagranicznych kształtowały się w dalszym ciągu mocno i zwyżkowo. Dolary 3..00 do 40.000, marki niemieckie 1'26. W dziedzinie akcji ruch duży, a obroty ożywione przy kursach dla wszystkich akcji silnych i zwyżkowych. Papiery publiczne bez ruchu.

—•••—

Kursa giełdy lwowskiej.

żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	10 lutego	B) Akc. przem.	10 lutego
Akc. Związk. .	1050	Gafota ex . .	T 6500
Dyskont Lw. .	—	Górka . . .	60000
Handl. Pozn. .	18000	Oikos . . .	T 67500
Hipot. akc. . .	T 2000	Parowozy . .	T 12500
Hipot zemel. .	1000	Patrja . . .	5600
Małopolski . .	3100	Pezet . . .	7000
Powszechny .	750	Pocisk . . .	6000
Przemysłowy .	T 4550	Pol. Glob . .	T 1050
Ziemski kred.	2200	Pol. Nafta . .	T 7500
		Pol. Tow. Bud	6000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	4300
Browar Lwow.	T 95000	Rakszawa . .	T 95000
Chodorów . .	T 56000	Siersza el. .	6000
Karpalit . .	T 9500	Gór. Siersza .	7 000
Cmielów . .	30000	Tepege . . .	42000
Portland z S. .	—	Zieleniewski .	T 75000
Galicia . . .	2,200.000	Zegluga pol. .	700

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr 36	Lwów — dnia 10 lutego 1922		Warszawa dnia 10 lutego	Kraków dnia 10 II	Zurych dnia 10 II.	Berlin dnia 9 II
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01½	52·75
1 funt ang.	185000 - 188000	187000—190000	184000—188100	185000-192000	24 94	143640·00
100 frs franc.	230000—240000	240000—255000	2.9000 251000	25000—25000	33 15	19200·18
100 fr. szwaj	720000—740000	730000—780000	738500—755500	74000—78000	100·00	58350·37
100 frc belg.	190000 210000	195000—220000	218900—221100	21000—22 0.0	31·65	1695.75
100 K czesk.	110000 - 120000	116000—12.000	120000—120000	11500—12500	15·80	932 66
100 K węg.	1300 1400	1350—1450	—·—	1350 - 1450	— 20	11 85
100 K austr	50 - 55	53—58	54 00—56·00	00·50—00 60	—·0075	4 89
100 M niem.	120—140	120—140	121—126	1 10—1 40	0 01¾	100 —
1 Dolar am.	39000—40000	39000—40000	38740—40000	39000 41000	532·50	30622 50
100 Lir wł.	18500—19500	190000—200000	187500—197500	18500—21000	25 72	2.042 22
100 Lei rum.	140000 - 17000	16000—18000	—·—	129—129	2 50	1057
100 guld. hol	1250000—1350000	1425000—152500	15800—15800	13500—14500	210 50	1226 25
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	100 50	5660·81
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	100 50	5710 08
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	144 50	8120 62

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Nadesłane.

Z sali Koncertowej.

Wieczór sonatowy pp. Gezy Kresza i Bronisława Poźniaka.

Bethovenowska skrzypcowa **sonata** C moll, op. 30 należy do wielkiego stylu drugiego okresu, którego cechą jest skończoność formy, głębsza treść i jednolitość koncepcji w części pierwszej. Sonata skrzypcowa w c-moll to niejako sonata heroiczna; wartość inwencji jest tu większa, aniżeli choćby przy najlepszem wykonaniu uzyskany efekt. Druga część (contabile as-dur) należy do najwznioślejszych utworów Beethovenowskich, pomyślanych w wielkim stylu. Przepiękne jest wrażenie figuracji basowych do szerokiej melodji skrzypcowej. Trzecia część (scherzo) posiada oryginalnie zbudowaną część środkową; jest to tzw. kanon o podwójnym kontrapunkcie rozdzielony na oba instrumenty; jego wykonanie pod względem rytmicznym jest trudne nawet dla wybitnych artystów. W części ostatniej (allegro) występuje na jaw wielki talent Beethovenowski w władaniu elementem symfonicznym.

Cała sonata, może najbardziej wartościowy utwór na dwa instrumenty, była przez pp. Kresza na skrzypcach i Poźniaka na fortepianie doskonale odegrana; poczucie stylu klasycznego, wniknięcie w treść poetyczną utworu a przedewszystkiem sumienne pokonanie trudności technicznych złożyły się na całość wysoce artystycznie zaokrągloną. Szlachetny ton skrzypka p. Kresza miał ponadto wdzięczne pole do rozwinięcia się w drugiej części sonaty włoskiego kompozytora Ildebrando Pizzettiego, dyrektora instytutu muzycznego w Florencji. W obu artystach poznaliśmy doskonale zgranych muzyków, którzy, spodziewamy się, częściej zawitają do naszego miasta, gdzie tak rzadko ma się sposobność usłyszenia muzyki kameralnej.

Grd.

Na Krawędzi dnia.

TY GRYZŁ.

Pewna poważna firma filmowa poszukiwała nowej „panny" do maszyny. Zwróciła się do mnie, abym podjął się trudu przeegzaminowania ogromnej ilości kandydatek. (Dyrektor firmy jest żonaty, nie mógł więc chwycić się metody najpewniejszej, tj. wybrać wedle kryterjów — estetycznych).

— Pan tak lubi sztukę filmową, pan to dla nas zrobi, zresztą pan zna się na obcych wyrazach.

Istotnie — inżynier-chemik lub felietonista zna 10.000 wyrazów obcych, nauczyciel ludowy lub komisarz magistratu 1000, konduktor tramwajowy lub stróżowa z lepszej kamienicy 100, a pewien znajomy mój, dyrektor poważnej instytucji finansowej dziesięć.

Spełniłem prośbę i mówię na chybi-trafi jakieś cudaczne słowa, a zamorskie: epopeja, goal, pince-nez, a pierwsza moja ofiara — wszystko pisze — jak drukowane!

Druga.

Dyktuję: Tygrys! — patrzę.

Z pod ciemnobłękitnej taśmy wyłazi: „ty gryzł".

Ty gryzł — ty gryzł...

Co to znaczy?

Kto nie zna gwary naszych stron, nie domyśli się do sądnego dnia, co znaczy „ty gryzł".

„Ty gryzł", to nie jeden wyraz, lecz zdanie całe, tak, jak np. „un si podobi".

„Ty gryzł" (czytaj „Ty grys") znaczy po polsku:

„Gryzłeś".

Głowa pęka, trzeba umieć nie tylko cudze języki, ale i swojskie cudze cudactwa.

Ica.

Zapiski.

Grubiński W. — „Piękna Helena", albo o zmienności powodów toczącej się wojny. Komedja w 1 akcie. Wydanie drugie. Warszawa E. Wende i K-ka. Lwów H. Altenberg Str. 62.

Jestto trawestacja motywów Homera i Wyspiańskiego w druku warszawskiego Offenbacha — lekki płód jednego z naszych najznakomitszych cyników i „wszystkojedników" polskich Wacława Grubińskiego".

Piękna Helena w jesieni lat niewieścich (więc już niepiękna), między kochankiem, który jej już nie pragnie a mężem, który się do niej nie chce przyznać, szukająca pokątnych miłostek z młokosami — oto problem. Piękność przemija tylko wojna, ta rozkosz męskich serc, jest wieczna i nieśmiertelna.

„Piękna Helena" Gr., nie jest ściśle biorąc komedją, raczej groteską, „ośmieszaniem" znanych skądinąd postaci, dlatego nie może wywołać w pełnym znaczeniu tego wyrazu „śmiechu" Słowem literatura. Wogóle piętą Achillesową Grubińskiego jako dramatyka jest brak przekonania i pasji, bez czego nie można stwarzać żywych postaci scenicznych.

JSP.

Polski Przegląd Kartograficzny. Pod takim tytułem pojawił się nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W. we Lwowie pierwszy numer kwartalnika, poświęconego kartografji ziem polskich i polskiej twórczości kartograficznej. Redakcja „Przeglądu" w ręku prof. Eugenjusza Romera, autora znanych atlasów szkolnych i sławnego „Atlasu Polski", daje gwarancję, że pismo to stanie na wyżynie europejskich publikacji. Na taką też skalę „Przegląd" zakrojono, dodając do artykułów i recenzyj krótkie francuskie lub angielskie streszczenie. Treść pisma czysto fachowego budzi niemniej olbrzymi interes i przyczyni się na pewne do podniesienia kultury i znajomości mapy w Polsce, co sobie redakcja za główne zadanie swej publikacji postawiło. Na treść pisma składa się artykuł wstępny o stanie prac Wojskowo-geograficznego Instytutu w Warszawie, jakoteż rzeczowa charakterystyka 77 map, w czem 38 map Polski i jej części, 13 różnych map Europy, 11 map sąsiednich krajów Polski i 15 map etnograficznych. Obfita bibljografja, w której zestawiono między innemi wszystkie sekcje map wojskowych, drukowanych w Polskim Instytucie w Warszawie, jakoteż w Czeskim Instytucie w Pradze, zamyka treść tej interesującej i nader pożytecznej publikacji.

SPORT.

Rekordowy skok na nartach. W zawodach „Karpathen-Verein'u", odbytych w Vesterowie, osiągnął Thern (K. V.) 22'5 m., poza konkursem 32'5 m.

Program międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych na r. 1923. Luty 18. Paryż: Bieg na przełaj o mistrzostwo, 25 Paryż Mistrzostwo armji francuskiej.

Marzec 10. Londyn: Narodowy bieg na przełaj, 25 Paryż: Bieg na przełaj pięciu narodów (rozgrywany dotychczas wyłącznie w Anglji); 25 Nicea. Międzynarodowy bieg rozstawny w okolo Nicei

Kwiecień 1 .Wrocław, Niemiecki bieg leśny; 8. Berlin. Wiosenny bieg leśny; 8. Londyn: Zawody Oxford—Cambidga.

Maj 20. Paryż: Międzykrajowe zawody Belgja—Francja; 27. Berlin. Bieg rozstawny Berlin—Poczdam; 27. Monachjum, Bieg rozstawny, Grünwald—Monachjum; 27 Luxemburg. Międzynarodowe zawody.

Czerwiec 29 i 30. Krajowe mistrzostwa niemieckie.

Lipiec 1. Francuskie mistrzostwa; 1. Londyn; Narodowe mistrzostwa angielskie; 1—7 Göteborg. Międzynarodowe zawody; 7 Londyn. (Stamford—Bridge): Międzynarodowe mistrzostwa angielskie; 8 Luxemburg. Trójmatch Alzacja-Luxemburg-Lotaryngja; 15 Paryż. Francuskie mistrzostwa międzynarodowe: 29 Paryż. Anglja—Francja.

Sierpień 5. Dnisburg. Zachodnie Niemcy—Holandja; 17—19 Frankfurt. Niemieckie mistrzostwa. 19. Paryż. Szwajcarja—Francja.

Wrzesień 2. Zurych. Niemcy—Szwajcarja. 9 Paryż. Francja—Szwecja.

Październik 7. Niemieckie mistrzostwo w chodzie.

OGŁOSZENIA.

Mocą uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 6 grudnia 1922 r. podwyższa Fabryka Papierosów

„PATRIA“

Danowicz & Wikliński Tow. Akc. w Poznaniu

kapitał akcyjny

215 miljonów marek do wysokości 350 miljonów marek

wydając 215.000 sztuk akcji na okaziciela po mk. 1000 nominalnej wartości z tem, że zarządowi wolno drukować aż do 100 sztuk na 1 płaszczu. Nowe akcje partycypują w dywidendzie od 1. stycznia 1923 r. Wszystkie akcje przejął niżej podpisany Polski Bank Handlowy z obowiązkiem ofiarowania dotychczasowym akcjonarjuszom na każde nom. mk. 1000, dotychczasowych akcji nom. mk. 1000, akcji VIII. emisji po kursie 410% czyli mk. 4.100 za sztukę plus 12% od 1/1, 1923 r.

Szanownych akcjonarjuszów Fabryki Papierosów „PATRIA“ w Poznaniu wzywamy niniejszem do wykonania prawa dokupu pod następującemi warunkami:

Dotychczasowe akcje bez talonów i kuponów należy przedłożyć do dnia 15. lutego br. w godzinach przedpołudniowych w lokalach Polskiego Banku Handlowego Plac Wolności 11. sekcja papierów wartościowych celem ostemplowania i wykonania dokupu. Po upływie tego terminu prawa dokupu upada.

Zapłata za nowe akcje winna nastąpić przy subskrypcji.

Poznań, dnia 24. stycznia 1923 r. 1019

POLSKI BANK HANDLOWY.



Czego czekacie Panie i Panowie!??

Czy nie wiecie, że wszystko co chwila drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje towarów na własną potrzebę lub na sprzedaż i dlatego radzę jaknajprędzej takowe zakupić tylko

w fabrycznym składzie manufaktury

M. BRYL, w Łodzi.

Jeszcze są do nabycia po najtańszych cenach następujące towary:

1) **DLA PA^ÓW: M lanż Prima** nadzwyczaj mocna i praktyczna tkanina (nie do rozdarcia) na męskie, damskie i dziecinne ubrania, pojedyńczej szerokości za 1 metr mkp. 6.500 i 7.500. du eltowa szerokość cena za 1 metr 13.500, 16,500 i 18,500.
2) **KORTY.** Modny, trwały we wszystkich kolorach czystej wełny, niezbędny dla każdego z Panów i Pań na eleganckie ubranie lub kostjum cena za 3 metry 65 000, 75,000. **Gatunek wyższy** za 90,000 125,000 i 150,000 mk.
Materjał gatunku „KAMGARN“ za 3 metry 185,000, 225,000 i 250,000 mp.
3) Do ubrań męskich dodajemy na żądanie pełny komplet podszewki za 30,000 i 45,000 mk.
4) **DLA PA !** Najnowszy wyrób szewiotu lub Frate w najnowszych pasach, kratach lub gładkich kolorach na eleganckie suknie, nadzwyczaj mocny i praktyczny materjał, cena za 1 metr 12,500, 20 000 i 30,000 mp.
5) **PŁÓTNA** na bieliznę, pościel poszwy, wsypy i fartuchy za 1 metr 5,500 6.500, 7,500 i 8,500.
6) **BATYSTY**, kretony, wełenki najmodniejszych kolorów i pięknych deseni na eleganckie suknie, bluzki i szlafroczki za 1 metr po 6,500, 7,500. Satyna deseniowa po 12,000 i 15,000 mp.
7) **OBRUSY**, kapy, ręczniki, prześcieradła, chustki do nosa, firanki, pończochy, skarpetk , nici do szycia, chustki ciepłe i jesionki po przystępnych cenach do nabycia.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu obstalunku za zaliczką pocztową nawet bez zadatku.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. — Zamówienia prosimy adresować:

Skład fabryczny **M. BRYL, ŁÓDŹ Piotrkowska 56 w podwórzu.**

P. P. przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu.

UWAGA: Próbek i cenników nie wysyła się. — Obstalunku mniej od 50,000 się nie wysyła. 2116

SUPERFOSFAT

oraz

TOMASYNĘ z marką „Gwiazda“

dostarcza z własnych magazynów jak długo zapas starczy

SYNDYKAT ROLNICZY S.A.

Lwów, pl Marjacki 10. 3304

I. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

akcjonarjuszów

KARPACKIEJ SPÓŁKI DRZEWNEJ

SPÓŁKI AKCYJNEJ WE LWOWIE

odbędzie się dnia 1. marca 1923, o godz. 17. w lokalu Spółki we Lwowie przy ul. Trzeciego Maja 16.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i Komisji rewizyj.
2) Zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków oraz rozdział czystego zysku za rok operacyjny 1922.
3) Udzielenie Radzie Zawiadowczej absolutorjum.
4) Wybór 4 członków do Rady Zawiadowczej
5) Wybór 3 rewizorów i 2 zastępców do Komisji rewiz
6) Ustalenie wynagrodzenia Członków Rady Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej.
7) Podwyższenie kapitału akcyjnego.
8) Wnioski Rady Zawiadowczej i akcjonarjuszów.

Prawo głosu na Walnem Zgromadzeniu mają tylko ci akcjonarjusze, którzy po myśli § 17 statutu Spółki, złożą najpóźniej do dnia 21. lutego 1923 r., akcje swe do przerachowania w biurze Spółki we Lwowie, ulica Trzeciego Maja 16.

3361 **Rada Zawiadowcza.**

Używajcie tylko znane z dobroci

BRAUNSA	Barwniki do domowego farbowania materji w torebkach. — — — —
BRAUNSA	Barwniki do firanek w torebkach.
BRAUNSA	Barwniki do kolorowania podłóg w torebkach. — — — —
BRAUNSA	Barwniki i papiery do upiększenia jaj Wielkanocnych. — — — —
BRAUNSA	Bajce do drzewa. — — — —
BRAUNSA	Atramenty w proszku. — — —
BRAUNSA	„Quedlin“ — proszek do domowego prania chemicznego splamionych i zbrudzonych ubrań. — — — —
BRAUNSA	„Wilbra“ do farbowania skór jak: obuwie, teczki, torebki etc. Nowość! Wielka szczędność opału i czasu! Nowość!
BRAUNSA	„W l raf x“ barwniki do farbowania lekkich tkanin **w zupełnie zimnej wodzie.** — — — — — — —
BRAUNSA	„Citocol“ barwniki do farbowania wszelkich materji **w zimnej wodzie.**

Sprzedaż w składach aptecznych i składach farb.

Jeneralni zastępcy na Polskę 1166

W. PANKRATZ i S-ka

Warszawa, ul Grzybowska 45. Tel. 222-94

Kupno i sprzedaż.

Walce przez wszelkie maszyny i przybory młyńskie polecają ze składu Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 A 3320

Walce i kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus Lwów Krasickich 13 A. 3090

Szafa na akta, garnitur klubowy, fotel rozkładany do nabycia. Sapiehy 41, parter lewy. 3357

Różne.

Podnoszenie spuszczonych oczek w jedwabnych pończochach. Podrobienie „Kalos“ Kopernika 12, za bramą. 3351

Zysk najmniej 0.000 miesięcznie od miljona. Kapitał zabezpieczony. Wspólników przyjmę. Inżynier Chrzanowski, Zimorowicza 6. 3350

Mieszkania.

Poszukuję mieszkania z 3-5 pokoji poszukuje Franciszek Moszkowicz, hurtownia wódek i win, Kołłątaja 2. 3321

TŁUSZCZ

roślinny

najłatwiej strawny

KUNEROL

poleca 1356

cierpiącym na żołądek



Przedstawicielstwo: HENRYKA J. SZYFMANNA Synowie LWÓW.

Na nowsze maszyny do wyrobu:



Dachówki cementowej

Pustaków betonowych

Rur betonowych, słupów, płyt i t. p.

Betoniarki (Mieszadła) syst. s eścien.

Poleca FABRYKA MASZYN **RZEWUSKI i S-ka**

Warszawa, Ordynacka 7. tel. 28-95 1354

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek.